Nr. 211. Czwartek 22 Września 1921 Rok III.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 2-giej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu i na prowincji **10 Mk.**

Biuro Redakcji i Administracji ul. Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numera do nabycia w Ekspedycji ul. Czarnieckiego 12, w biurze dzienników **S. Sokołowski i Ska** Jagiellońska 7 w biurach dzienników i trafikach. Listy należy frankować.

Rękopisów nie zwraca się. Konto P. K. O. Nr. 161.899.

Telefon Redakcji Nr. 167. — Telefon Administracji 78.

PRENUMERATA:

		miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	.	150 Mk.
we Lwowie z dostawą	.	175 Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce		180 Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach		250 Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej“, Lwów ul. Podwale 3 w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska ul. Jagiellońska 7.

„Przewodnik naukowy i literacki“ kwartalnik. Prenumerata za zeszyt 40 Mk. rocznie 160 Mk.

Listy i przesyłki zgłoszeń należy przesyłać do Redakcji „Przewodnika“ pod adresem Lwów ul. Wałowa l. 3, I piętro nad mezaninem.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Naczelnik Państwa zamianował postanowieniem z dnia 14 czerwca 1921 r. dr. Jana Hirschlera, nadzwyczajnego profesora Uniwersytetu Jana Kazimierza zwyczajnym profesorem zoologji i anatomji porównawczej w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie z ważnością od dnia 1 go kwietnia 1921 r.

Naczelnik Państwa zamianował postanowieniem z dnia 14 czerwca 1921 r. dr. Jerzego Smoleńskiego nadzwyczajnym profesorem geografji fizycznej i kartografi i w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie z ważnością od dnia 1 lipca 1921 r.

Naczelnik Państwa zamianował postanowieniem z dnia 14 czerwca 1921 r. dr. Wincentego Łepkowskiego, nadzwyczajnego profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, z tytułem i charakterem zwyczajnego profesora, zwyczajnym profesorem dentystyki w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie z ważnością od dnia 1 kwietnia 1921 r.

Naczelnik Państwa zamianował postanowieniem z dnia 14 czerwca 1921 r. dr. Marjana Frankego, docenta Uniwersytetu Jana Kazimierza z tytułem nadzwyczajnego profesora Uniwersytetu we Lwowie zwyczajnym profesorem patologii ogólnej i doświadczalnej w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie z ważnością od dnia 1 lipca 1921 r.

Naczelnik Państwa zamianował postanowieniem z dnia 10 czerwca 1921 r. dr Piotra Stacha nadzwyczajnym profesorem Pisma św. Nowego Testamentu w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie

---

Naczelnik Państwa postanowieniem z dnia 20 czerwca 1921 r. zamianował dotychczasowego zastępcę profesora inż. Stanisława Garlickiego nadzwyczajnym profesorem geometrii wykreślnej w Politechnice Warszawskiej z ważnością nominacji od 1 go czerwca 1921 r.

Naczelnik Państwa zamianował postanowieniem z dnia 23 czerwca 1921 r. profesora nadzwyczajnego księdza dr. Władysława Żyłę zwyczajnym profesorem historji sztuki kościelnej w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie z ważnością od dnia 1 lipca 1921 r.

Naczelnik Państwa zamianował postanowieniem z dnia 14 czerwca 1921 r. dr. Aleksandra Bossowskiego docenta Uniwersytetu Jagiellońskiego z tytułem profesora nadzwyczajnego profesorem chirurgii w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie z ważnością od 1 lipca 1921 r.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdził uchwałę Grona Profesorów Wydziału filozoficznego Uniwersytetu Jana Kazimierza z dnia 7-go lipca 1921 r., mocą której udzielono dr. Tadeuszowi Czeżowskiemu *veniam legendi* z zakresu filozofji na Wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jana Kazimierza.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zamianował dr. Józefa Burmistrza, bibliotekarza kl. II Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie — bibliotekarzem I. kl tejże biblioteki w VIII stopniu płacy urzędników państwowych.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego mianował od dnia 1 maja b. r. w Narodowem Muzeum Przyrodniczem:

Jana Stolcmana, wicedyrektorem,

dr. Władysława Polińskiego, kustoszem działu bezkręgowych,

dr. Jana Pfüffera kustoszem działu owadów,

dr. Tadeusza Chrostowskiego, kierownikiem działu ptaków połud.-amerykańskich.

Na mocy § 7 a) ustawy z dnia 5 maja 1869 Nr. 68 Dz. p. p. zakazuje się rozszerzania na obszarze Województwa Lwowskiego:

1. Broszury ukraińskiej p. t. „Trągedia Hałyckoj Ukrainy“ wydanej w Winnipeg w Kanadzie z powodu świadomie kłamliwego zohydzania Rządu, armji i społeczeństwa polskiego i nawoływania do oderwania wschodniej Małopolski od Państwa Polskiego;

2 Czasopisma *Kanadyjskij Ranok*, wychodzącego w Winnipeg, Manitoba w Kanadzie z powodu szerzenia nienawiści do Polaków i nawoływania do oderwania kresów południowo-wschodnich od Polski;

3 Broszury p. t. „Einführung in den Sozialismus“ Kropotkina, wydanej w Wiedniu w języku niemieckim, z powodu nawoływania do obalenia istniejącego ustroju społecznego i

4. Wydawnictwa berlińskiego w języku niemieckim p. t. „Die Junge Genesse“ z powodu wzywania do obalenia siłą istniejącego ustroju społecznego.

Zarazem odbiera się tym pismom drukowym debit pocztowy.

O tem zawiadamia się P. T. z poleceniem wciągnięcia do ewidencji i bezzwłocznego wydania stosownych zarządzeń celem udaremnienia rozszerzania wspomnianego wyżej dziennika i pisma.

Wojewoda:
Grabowski w. r.

Zmiana Rządu.

Wczoraj w południe ustąpił Prezydent Ministrów Wincenty Witos i zdał urzędowanie, przyczem został pożegnany przez szefów Prezydjum Rady Ministrów.

Nowy Premjer Antoni Ponikowski objął urzędowanie. W Prezydjum Rady Ministrów przedstawili mu się wszyscy naczelnicy wydziałów.

W Ministerstwie kolei żelaznych odbyło się wczoraj pożegnanie ustępującego Ministra kolei Jaśińskiego. Cała uroczystość i wszystkie przemówienia nacechowane były szczerą serdecznością.

Guy de Chantepleure 47)

W PRZESTWORZU.

Przełożyła z francuskiego
Marja z Dzieduszyckich Komorowska.

(Ciąg dalszy)

18-go stycznia...

Roger Lecontleux przyszedł do Wilhelma koło siódmej wieczór w interesie a ponieważ nie pogardził skromnem naszem „menu“, więc został u nas na obiedzie. I tak mieliśmy, po raz pierwszy, gościa...

Grałam. z niemałem zadowoleniem i pewnością siebie, rolę pani domu, co poczciwego Rora ogromnie bawiło.. Zdaje mi się, że się już całkowicie pocieszył po mojej stracie. Pewnie mu matka inną, obiecała, narzeczona...

Czyż to dziwne, zaiste? Zdawać się mogło, że mnie kocha trzech młodych ludzi i że się o mnie starają... a tymczasem noszę nazwisko czwartego i to takiego właśnie, któremu nigdy nie przychodziło na myśl ze mną się żenić... i co mnie wcale nie kocha..

Ze sprytem, podziwu godnym i ze złośliwemi spojrzeniami, rzucanemi, co trochę, na Wilhelma, oznajmił Roro że wiadomość o mojem zamążpójściu bynajmniej go nie nie zdziwiła, gdyż zawsze przepowiadał kim będzie „szczęśliwy wybraniec“.

— Tak, zgadłem już dawno, ja, który uchodzę za niedomyślnego!.. I nie ukrywałem tego przed poczciwym meżem pani gdyż powiedziałem mu jeszcze w Vichy: Ożenisz się z Amy Boisjoli...

— Bluźniesz Roro... nigdyś tak do mnie nie mówił protestował Wilhelm.

— No, to w każdym razie powiedziałem coś w tym rodzaju. Przypomnij sobie tylko swoją wymijającą odpowiedź, daną mi na to, by się nie musieć do zamiarów swych przyznać: „Malutka Amy?.. Ależ to dziecko drogi mój, pamiętam jak się urodziła!“ Co za hypokryta! I czy mi to wtedy nie przytoczył piosnki o dziewczęciu i trzech jej wielbicielach, z których ten ją dostał, co najmniej umiał żądać?

Roześmiałam się.

— A więc. panie Roro, piosenka przepowiedziała prawdę!

Niezawodnie, że prawdę.. Ale gdybyś tak wiedział. Roro, gdybyś tak wiedział kto z nas był tym, co żądał?

Czułam się trochę podrażniona.. choć tego starałam się nie okazywać, Wilhelm tymczasem najmniej nie troszczył się o to, by ukryć zdenerwowanie.. ale Roro, w naiwności swej nie spostrzegł zarówno niezadowolenia Wilhelma, jak mojego... bo w przekonaniu, zapewne, że zbyt jeszcze mało popełnił niezręczności wspomniał także i o małżeństwie Fabrycego de Marve! To przecież był niesłychany nietakt z jego strony!. I tak dowiedzieliśmy się z paplaniny Rora że Fabrycjusz zdaje się być istotnie zakochany w swej żonie i że się ich wszędzie, ale to wszędzie razem spotyka!.. On się z nią najwidoczniej afiszuje, afiszuje z nią — powtórzył gość nasz z naciskiem!... Zaczerwieniłam się, a potem zaraz zbladłam.. lecz nie straciłam. na szczęście, panowania nad sobą... a tym razem nic już nie zdołałam wyczytać w oczach Wilhelma.

Niewinna wesołość Rora rozbroiła nas zresztą względem niego... i darowaliśmy mu jego lekkomyślną gadaninę... on zaś, kontent z przyjęcia, pożegnał nas serdecznie, obiecując, że znów do nas niedługo zaglądnie.

Czemuż to Wilhelm zawsze twierdzi że pamięta, jak się urodziłam kiedy to jest nie prawdą, a także że jestem dzieckiem co również jest fałszem?

Wiele on to, właściwie, miał lat w zeszłym roku, kiedy wygłaszał takie śmieszne rzeczy? Raptem trzydzieści..

..Ja zaś mieć będę dwadzieścia jeszcze tej jesieni . I cóż znaczy, właściwie różnica dziesięciu lat, pomiędzy mężczyzną a kobietą?

20 go stycznia.

Wilhelm powiedział mi:

— Ktoś, co ciebie zna tylko powierzchownie, ma wrażenie że jesteś bardzo światowa, malutka Amy a to zapewne dlatego, że w obcowaniu z ludźmi bywasz śmiałą i że umiesz rozmawiać swobodnie. Posiadasz ruchy pewne siebie i zachowujesz się wykwintnie, a masz w sobie nietylko dużo elegancji, ale także i pewną dozę kokieterji a wreszcie nosisz ładne toalety. Zdawałoby się że cię tak świat wychował i żeś jego urokiem i potrochę sztucznym arcydziełem.. Ale gdy się ciebie pozna gruntownie, spostrzega się, że cię osądzono fałszywie, bo. że taką, jaką jesteś spodobało się pani naturze cię stworzyć i że malutka rzadka roślinka, nosząca imię Amy nic nie zawdzięcza ani cieplarnianej atmosferze, w której wzrosła, ani staraunemu pielęgnowaniu uczonego ogrodnika. bo ona przeciwnie, rozwinęła się zupełnie samoistnie i dziko, jak trawka polna.. I serce moje raduje się tem, że tak jest, a nie inaczej...

— Ah! wzrosłam sama to wielka jest prawda!.. Bo cóż świat, Wilhelmie? Jakież bowiem stworzenia, wychowane w środowisku, w którem mnie dobrotliwa moja chrzestna matka umieściła, mogły z niem miało wspólnego odemnie? Przypomnij sobie że spędziłam większą część roku w Peupliére gdzie bardzo spokojne, bardzo monotonne i niezbyt przytem liczne towarzyskie stosunki stanowiło parę zaledwie sąsiedztw, żeśmy bardziej jeszcze żyły osamotnione niźli na wsi, w miesiącach karnawałowych gdzieśmy resztę przebywały czasu, a to dlatego, że się moja opiekunka lękała nowych znajomości, takich w szczególności, co się je zawiera przypadkowo po hotelach i kasynach. Chroniła ona siebie i mnie przed niemi prawie, że do przesady.. Bytności nasze w Paryżu trwały zazwyczaj krótko, a to były jedyne epoki, w których śmy widywały trochę znajomych. tyś pierwszy bywał wzywany i pierwszy przybiegałeś do nas, a odwiedziny twoje najmilsze nam były ze wszystkich!... Nigdy ani jako mała dziewczynka, ani też jako dorosła już panna, żadnej, nie posiadałam przyjaciółki ani też powierniczy... Arcy uczone patentowane nauczycielki które moja chrzestna matka sprowadzała dla mnie, nudziły się w Peupliére w skutek czego zmieniały się często, tak, że nie miałam sposobności z żadną z nich zżyć się bliżej... A chyba, że stara poczciwa Ribes nie mogła stanowić odpowiedniego dla mnie towarzystwa... Więc żyłam, i ja zarówno jak i ty, Wilhelmie, niby samotnica.. Jeśli ktoś wogóle wywierał głębszy wpływ na mój umysł i serce.. to zdaje mi się że ty jeden, drogi mój bracie od zawsze. Gdym była jeszcze malutka dzieliłam się z tobą swojemi radościami, na to. byś się niemi razem ze mną cieszył.. zwierzałam ci się także i z bólów swych... w nadziei, że mnie pocieszysz... A często i słowa były zbyteczne, boś czytał we mnie jak w otwartej książce..

(Ciąg dalszy nastąpi)

Rokowania polsko-czeskie.

W dniu dzisiejszym rozpoczęły się w Warszawie pertraktacje polsko-czeskie dla zawarcia traktatu handlowego między obu państwami.

W konferencji ze strony czeskiej bierze udział minister handlu Hotovec, a ze strony polskiej Wiceminister przemysłu i handlu Strassburger.

Konferencja obejmuje sprawy handlu kolei i sprawę likwidacji dawnych umów kompensacyjnych.

Spór polsko-litewski przed Radą Ligi Narodów.

Wczoraj po południu odbyło się posiedzenie Rady Ligi Narodów, poświęcone sprawie

sporu polsko-litewskiego.

Na wstępie delegat Litwy Galwanowskas zażądał jawności posiedzenia.

Zapytany w tej kwestii delegat polski Askenazy, zgodził się chętnie na wniosek Galwanowskasa.

Wobec tego na salę weszli przedstawiciele prasy. Prezydent Welington Koo udzielił głosu Hymansowi, który przedstawił przebieg rokowań polsko litewskich.

Omawiając nowy swój projekt, Hymans stwierdził, że projekt ten wypracował na skutek narad z obydwiema delegacjami między 26 a 3 września w Genewie i zaznaczył, że nowy projekt jest prawie identyczny z pierwszym projektem, przedstawionym w Brukseli.

Zdaniem Hymansa w pierwotnym projekcie poczyniono tylko nieznaczne poprawki i zmieniono niektóre szczegóły nie zmieniające w niczem pierwotnych zasad. W czasie swego *exposé* dotyczącego stanowiska obu stron zajętego w sprawie decyzji z dnia 28 czerwca, Hymans starał się przedstawić faktyczne postępowanie Polski i Litwy.

W końcu wystąpił przeciw Żeligowskiemu, podkreślając nielegalność sytuacji, przez niego wytworzonej.

Po Hymansie zabrał głos delegat Polski Askenazy. Na skutek uwagi sir Erika Drumonda, Wellington Koo, udzielając głosu delegatowi polskiemu, prosił go, aby w swem przemówieniu nie dotykał szczegółów. Prof. Askenazy zabierając głos, zastrzegł sobie prawo wkraczania we wszystkie szczegóły rozpatrywane przez Hymansa, co Rada Ligi aprobowała.

Następnie delegat Polski złożył dwie deklaracje. W pierwszej wyraził uczucia głębokiego szacunku dla bezstronności Rady i zaznaczył, że Rząd Polski umie ocenić starania i dobrą wolę Hymansa.

W drugiej podkreślił że mimo nieprzejednanego stanowiska Litwy oraz prześladowanie mniejszości narodowych t. j. Polaków w Kowieńszczyźnie,

a Rząd Polski nie zrzeknie się ducha umiarkowania.

jakim jest przejęty i nie da się sprowokować.

Mowca zwrócił się następnie z prośbą do Rady Ligi o należytą ocenę tych dwóch deklaracji oraz uwag jakie poczyni w dalszym ciągu swego przemówienia. Askenazy podał następnie historyczny obraz sporu polsko-litewskiego od dnia 28 października 1920 r. a więc od chwili powzięcia decyzji w sprawie przeprowadzenia plebiscytu na terytorjum Wileńszczyzny do chwili obecnej.

Mowca podkreślił, że Polska i Litwa przyjęły uchwałę Rady Ligi, Litwa jednak następnie zmieniła swoje zapatrywania i zajęła stanowisko odmowne. Polska zgodziła się na bezpośrednie rokowania, zastrzegając się energicznie, że nie może być mowy o arbitrażu, co zostało potwierdzone dnia 3 marca przez Balfoura i Mougecisa. Delegat polski zastrzegł się przy otwarciu konferencji w Brukseli, że przewodniczący Hymans nie będzie ani arbitrem ani pośrednikiem, lecz tylko przewodniczącym bezpośrednich, niczem nie krępowanych rokowań polsko-litewskich.

Jedynie w tym charakterze zaproponował Hymans 17 maja wypracowanie nieobowiązującego przedprojektu jako podstawy do dyskusji. Projekt ten przesłał Hymans obu delegacjom 20 maja b. r. Polska postawiła wtedy na warunek udział Wilna w rozstrzygnięciu sprawy dotyczącej 1 500 000 wolnych obywateli. W tym stanie sprawa została przedstawiona Radzie Ligi w czasie jej czerwcowej sesji, Rada przyznała słuszność temu punktowi widzenia i zaleciła projekt jako podstawę do dyskusji, z tem, że definitywne załatwienie sprawy powinno być przedstawione do ratyfikacji trzem sejmom a mianowicie warszawskiemu, kowieńskiemu i wileńskiemu.

Wszyscy członkowie Rady w imieniu 8 państw w uroczysty sposób zalecili obu stronom podjęcie rokowań na podstawie projektu z dnia 28 maja.

Takie było istotne znaczenie rezolucji Rady z 28 czerwca.

Delegacja litewska przedstawiła tę rezolucję sejmowi w Kownie i spotkała się z gwałtownymi atakami, a przy tej sposobności przyszło do znanej brutalnej sceny, kiedy to deputowani polscy zostali pobici i poturbowani przez posłów litewskich. Wobec tych niesłychanych wypadków Rząd Polski zachował się z jak najdalej idącem umiarkowaniem.

Delegat polski zwrócił się w tem miejscu z zapytaniem, w jaki sposób w podobnym wypadku postąpiłby n. p. rząd niemiecki. Mimo wspomnianych zajść, Rząd Polski dnia 15 lipca przyjął rezolucję Rady z 28 czerwca, a dnia 16 lipca złożył Lidze Narodów notę dotyczącą owej sceny w sejmie kowieńskim i domagającą się opieki nad 250.000 Polaków, zamieszkującymi Litwę kowieńską.

Rząd litewski odpowiedział dnia 22 lipca brutalną odmową na rezolucję Rady. W tym stanie sprawy — mówił w dalszym ciągu delegat polski — zawezwano nas do Genewy.

Od czasu powzięcia uchwały co do rezolucji z 28 czerwca nie zdarzył się żaden nowy fakt poza wspomnianą odmową litewską oraz wymienioną sceną w sejmie kowieńskim.

Mimoto przedstawiono dnia 3 września nowy projekt, różniący się zasadniczo od projektu pierwszego. W tem miejscu delegat stwierdza że dowiedział się o nowym projekcie dopiero w dniu 3 września kiedy projekt został w gotowej formie przedstawiony i zastrzega się w sprawie wzmianki sprawozdawcy przeciw temu, jakoby projekt został opracowany na skutek narad prywatnych z obu delegacjami.

Oświadcza następnie, że zgodnie z notą, którą złożył w imieniu Rządu polskiego dnia 13 września, nie chce omawiać nowego projektu, lecz wykaże tylko nieuzasadnione twierdzenie sprawozdawcy, jakoby nowy projekt zawierał tylko drobne poprawki (retouches), które nie zmieniają w niczem zasadniczych rysów pierwotnego projektu.

Delegat polski

obalając w zupełności to twierdzenie Hymansa,

streszcza swoją krytykę w następujących punktach:

1. Idea federacji Wilna z Kownem, która była myślą przewodnią pierwszego projektu, jest w nowym projekcie zastąpiona przez Inkorporację Wilna która to zmiana ma niezwykle doniosłe znaczenie, gdyż chodzi tu Polsce o naczelną zasadę,

Polska nie uznawała i nigdy nie uzna jakiegokolwiek prawa Litwy Kowieńskiej do Wilna.

W projektowanej inkorporacji tkwi uznanie praw zwierzchnich Kowieńszczyzny, co ze strony Polskiej jest niedopuszczalne.

2. Idea dwukantonowości została zastąpiona ideą autonomji, co również nie jest dopuszczalne, gdyż

Kowno nie posiada żadnego tytułu do nadawania autonomji Wileńszczyźnie,

w której znajduje się przytłaczająca większość polska.

3. Według brzmienia nowego projektu, Wilno nie miałoby głównych praw kantonu szwajcarskiego, a mianowicie suwerenności, zagwarantowanej w pierwszym artykule konstytucji Związku szwajcarskiego.

4. Zasada ratyfikowania przez Sejm wileński postanowień została w nowym projekcie osłabiona i może być wedle nowego brzmienia różnie tłumaczona.

Z kolei zapytuje delegat polski, jakiem prawem projekt rozporządza Memlem (Kłajpeda) znajdującym się pod zarządem administracji francuskiej, a zwłaszcza jakiem prawem projekt wydaje postanowienia w sprawie okręgu dziśnieńskiego i Wilejki, tworzących teren o obszarze 15 klm. kwadr., położony poza spornem terytorjum i należący na mocy traktatu ryskiego do Rzeczypospolitej Polskiej. Co do nowej metody, zawartej w propozycji przyjęcia projektu *en bloc* delegat polski stwierdza, że pozostaje to w sprzeczności z rezolucją Rady z dnia 28 czerwca. Nie można w ten sposób omawiać sprawy, gdy idzie o terytorjum o obszarze 55 000 klm. kwadr. i o sprawę najżywotniejszą dla Polski. Powołując się na rokowania między Belgją a Luxemburgiem, które trwały bardzo długo chociaż chodziło o sprawę mniej ważną, delegat Polski podkreśla, że sprawa polsko-litewska musi być omawiana w tempie wolnem i bez wszelkiego pospiechu.

Oświadcza dalej, że stoi na stanowisku Rządu polskiego, określonem w nocie z dnia 13 września, i odmawia wzięcia pod rozwagę nowego projektu podkreślając, że nie znajdzie się ani jeden Polak, któryby projekt ten uznał za nadający się do dyskusji. Nakoniec oświadczył delegat Polski, że Rząd jego gotów jest podjąć rokowania na podstawie pierwotnego projektu.

Po delegacie Polskim zabrał głos Galwanowskas, który wystąpił ostro przeciw Żeligowskiemu i zaznaczył że Litwa Kowieńska gotowa jest udzielić mieszkańcom Wileńszczyzny takich praw samorządowych, jakich udzieliła Czechosłowacja obcym narodowościom zamieszkałym na jej terenie.

Zabrał ponownie głos delegat Askenazy i przypomniał w sposób bardzo poważny, że Rząd polski nie otrzymał odpowiedzi na notę z dnia 16 lipca, w której domagał się interwencji Ligi i ochrony 250.000 mieszkańców polskich na terenie Kowieńszczyzny, narażonych na prześladowanie. Co do odpowiedzi litewskiej oświadczył Askenazy, że nie bierze jej nawet pod uwagę i uważa ją za nieistniejącą. Zwracając się do istoty problemu, delegat polski zapytał, dlaczego wszystkie kombinacje uregulowania losu Wileńszczyzny wychodzą z jednego założenia, że w tej lub owej formie Wilno w każdym razie powinno należeć do Litwy. Dlaczego nie bierze się pod uwagę innej ewentualności, a mianowicie przyłączenia Wileńszczyzny do Polski, skoro chodzi o kraj, w którym ludność polska ma olbrzymią liczebną przewagę.

Po tem zapytaniu delegata polskiego posiedzenie zostało zamknięte.

Dalszy ciąg obrad jutro rano, t. j. we środę.

Przed ważnymi wypadkami na Węgrzech.

Prager Tageblatt donosi na podstawie wiadomości z Budapesztu, iż należy przypuszczać że w najbliższych dniach dojdzie do doniosłych wydarzeń na Węgrzech.

Wszystko wskazuje na to, że Friedrich jako przedstawiciel t. zw. karlistów gotuje się do walnej rozprawy z Horthy'm. Friedrich podejmuje wszelkie kroki, aby w odpowiednim momencie skierować na Budapeszt część oddziałów Węgier zachodnich i zmusić Horthy'ego do ustąpienia, oraz dokonać przewrotu.

Tensam dziennik donosi z Budapesztu, że wczoraj doszło tam do wykroczeń ulicznych. Demonstranci wtargnęli do kawiarń i pobili znajdujących się tam gości. Przed redakcją *Napszawy* doszło do demonstracji. Cenzurę pism stosuje się jak najostrzejszą. Dotąd nie zdołano zbadać przyczyny tych demonstracji. Istnieje przypuszczenie, że chodzi o pierwszy atak zwolenników Friedricha przeciw rządowi.

N. Fr. Presse donosi, że poseł Stefan Friedrich zamierza proklamować niepodległość zachodnich Węgier.

Z Wiednia urzędowo donoszą, że w ostatnich dniach pojawiły się doniesienia dzienników, jakoby odbywały się transporty materjałów wojennych z Austrji do Węgier i wypowiadano przypuszczenie, że pozostaje to w związku z operacjami band w zachodnich Węgrzech. Z urzędowych dochodzeń wykazały, że żadna z miarodajnych władz nie wydała pozwolenia na wywóz materjałów wojennych.

Równocześnie przeprowadzone dochodzenia policyjne stwierdziły, że nie było żadnego legalnego wywozu. Obecnie chodzi o stwierdzenie czy nie zaszło tu zwykłe przemycanie materjałów wojennych. Wyniki śledztwa będą podane do publicznej wiadomości.

Pester Lloyd donosi, że minister skarbu Hegedüs podał się do dymisji, jednakże Naczelnik Państwa nie powziął jeszcze decyzji. Na czwartkowem posiedzeniu zgromadzenia narodowego przedłożył minister skarbu wniosek o upoważnienie banku państwowego do wydania nowej emisji banknotów dla utrzymania budżetu. Minister skarbu oświadczył, że podał się do dymisji, ponieważ wbrew swemu przyrzeczeniu musiał użyć kasy bankowej.

Węg. B. K. donosi, że wedle pogłosek w prasie miały by nastąpić znaczne zmiany w gabinecie a względnie dymisja całego gabinetu. Ze strony kompetentnej stwierdzają, że w obecnej chwili nie jest projektowana ani rekonstrukcja ani dymisja gabinetu.

Interwencja koalicji.

Lidove Noviny donoszą z Wiednia: Nie ulega wątpliwości, iż w najbliższych godzinach dojdzie do interwencji koalicji w Budapeszcie.

Anglja, Francja i Włochy wezwą przez swych przedstawicieli w Budapeszcie rząd węgierski do bezwarunkowego opróżnienia Węgier zachodnich. Jedno z państw koalicyjnych zaproponowało postawienie trzydniowego *ultimatum* dla opróżnienia.

W razie odmowy rozpocznie się pewnego rodzaju blokada polegająca na ograniczeniu komunikacji kolejowej, telegraficznej i telefonicznej z Węgrami. Gdyby tego rodzaju blokada nie osiągnęła skutku, dojdzie do wojskowej interwencji przeciw Węgrom, w której wezmą udział wszystkie trzy państwa koalicyjne.

*

Szereg dzienników francuskich i włoskich doniósł że rządy Czechosłowacji i Jugosławii zamierzają wykorzystać obecne wypadki na Węgrzech zachodnich, aby móc ten obszar okupować i utworzyć korytarz łączności.

Jak podaje *Temps*, koła dobrze poinformowane oświadczają, że Czechosłowacja nie uczyni nic takiego, coby nie było w zupełnej zgodzie z zamiarami sprzymierzonych.

Z Opieki społecznej.

Odrodzenie społeczne w Polsce.

Ażeby łatwiej pojąć znaczenie opieki zapobiegawczej nad młodzieżą, a z drugiej strony ocenić zastraszające wprost następstwa ze zaniedbania na tem polu, pozwolę sobie powtórzyć w skróceniu dwa klasyczne przykłady takiego zaniedbania i skutki stąd wynikłe dla społeczeństwa, pod względem moralnym i materjalnym: Niejaka Anna Tuke, urodzona w Anglii w r. 1846, była znaną jako typ włóczęgi i pijaczki. Z pozostawionego po sobie potomstwa (descendentów) w ilości 834 osób, 106 było nieślubnych, 181 prostytutek, 142 żebraków, 64 przebywały w domach pracy przymusowej, 76 zbrodniarzami z tego 7 mordercami. Członkowie tej rodziny korzystali łącznie 734 lat z dobroczynności względnie z funduszów publicznych i kosztowali około 5 milionów marek. Gdyby Annę Tuke wzięto od najpierwszej młodości w opiekę zapobiegawczą łatwo ocenić wiele szkody oszczędzonoby społeczeństwu.

Przykład drugi: Paweł Aleksy Zero, urodzony w r. 1700 w małej wiosce szwajcarskiej, był również protoplastą całego rodu zbrodniczych osobników. Mała rodzinna gmina wypłaciła tej rodzinie w ciągu tylko lat 10 około 13 579 franków tytułem wsparć, wiele zaś członkowie jej wyłudzili tytułem jałmużny z dobroczynności prywatnej, zbadać nie zdołano. Trzej tylko potomkowie tej rodziny w ciągu lat 4 popełnili łącznie 147 udowodnionych im kradzieży. Nie wymieniam szczegółowo dalszych losów i zbrodni tej rodziny, wspomnę tylko, że wydała ona cały szereg pijaków, idiotów, włóczęgów, prostytutek, morderców i t. p.

Ellen Key również przedstawia drastyczne przykłady braku opieki zapobiegawczej nad młodzieżą i przedstawia statystykę no. że z 300 dzieci umysłowo przytępionych 145 miało rodziców pijaków i t. p. Rzucono tę ponurą statystykę, za którą odpowiedzialne są decydujące czynniki danego państwa w którem opieki zapobiegawczej nad dzieckiem jeszcze nie wprowadzono; zaznaczam tylko, że takich typów jak Anna Tuke i Paweł Zero, zatruwających wprost społeczeństwo i narażających fundusze publiczne na wielkie straty jest — jak to wiem z długoletniej praktyki — u nas w Polsce cała falanga a dyletancka nasza dobroczynność, tak publiczna jak prywatna składająca się w przeważnej części z niefachowych organów, spełnia jedynie prace „Danaid bezkrytycznie, operując nieproduktywnie, znacznymi funduszami i nie zastanawiając się nad przyczynami i nad źródłem złego. A przecież gdzieindziej, nie sięgając dalej np. w Niemczech opieka zapobiegawcza od lat już istnieje unormowana całym szeregiem rozumnych ustaw na tem polu. Takie np. Niemcy wyprowadzają z zaniedbanego, młodocianego materjału ludzkiego najniższych warstw społecznych z podrzutków, dzieci nieślubnych i t. p., wreszcie, jak statystyka wykazuje, po kilkakroć wyszkolonych fachowo w rękodziele, przemyśle fabrycznym i t. d. osobników i w ten sposób uprzemysłowiają t. j. wzbogacają swoje państwo.

Wyłania się teraz pytanie w jaki tedy sposób możemy nadążyć na tem polu za innymi narodami kulturalnymi, czyli w jaki sposób należałoby u nas jak najrychlej i najracjonalniej wprowadzić opiekę zapobiegawczą nad dzieckiem.

Wedle przyjętych w ustawodawstwie regulaminem norm jest 5 głównych grup

dzieci, mających prawo do opieki publicznej a mianowicie:

1. Niemowlęta ubogie, a w pierwszej linji nieślubne;

2. dzieci ubogie, (które już wyszły z wieku niemowlęcego);

3. dzieci zaniedbane i zaniedbaniem zagrożone;

4. dzieci nie mające dostatecznej i wystarczającej opieki, wreszcie

5. dzieci oddawane przez osoby prywatne w opiekę osób lub towarzystw prywatnych.

Nadzór i kontrola przy wychowaniu tych dzieci i to od niemowlęctwa, aż do wieku, w którem o własnych siłach stanąć mogą należy wszędzie zagranicą, tak, jak dział oświaty publicznej, do państwa, względnie organów przez państwo ustanowionych. Zobaczmy teraz, jak tam państwo tę opiekę sprawuje, przyczem zaznaczam, że przytoczę to tylko tutaj w najbardziej skróconej formie.

Otóż odnośnie do jej kategorji urządzone są „Poradnie dla matek“ niemowląt ubogich, w pierwszej linji nieślubnych; wszystkie niemowlęta klas uboższych muszą należeć do bezpłatnej „poradni“, w której lekarz kontroluje ich pielęgnację, propaguje naturalnie ich karmienie piersią matki i nadzoruje ich rozwój fizyczny. Statystyka stwierdza trzykrotnie większą śmiertelność niemowląt sztucznie tj. nie piersią matki karmionych. Miasto Kolonia miało przed wojną aż 14 takich „poradni“ u siebie.

Co do grupy drugiej ustawodawstwo zagraniczne porucza opiekę tj. wychowanie i wykształcenie nad dzieckiem ubogiem gminom przynależności pod nadzorem państwa.

Do grupy trzeciej należą dzieci zaniedbane lub zaniedbaniem zagrożone, bez względu na to czy ich rodzice są zamożni lub nie. Są to przeto „dzieci złe rodziców dobrych“ lub też „dzieci dobre rodziców złych“. Państwo tworzy zakłady wychowawcze do których skierowywane bywają te dzieci przymusowo, odebrane swym rodzicom, którzy je odpowiednio wychowywać nie umią.

Grupa czwarta obejmuje dzieci, którym rodzice nawet najlepsi mimo najszczerszych chęci nie są w stanie dać odpowiedniej opieki pod względem fizycznym i moralnym. Dla tych dzieci wprowadza opieka publiczna t. zw. „opiekę zawodową“. Opiekun ustanowiony przez urząd — przy pomocy dobranego personalu — wychowuje w zastępstwie rodziców całą rzeszę (nieraz kilkutysięczną) takich dzieci nadzorując ich wychowanie, fachowe kształcenie i t. d. i wybór zawodu.

Wreszcie w grupie piątej Państwo lub organa jego nadzorują pielęgnację i wychowanie dzieci oddawanych na wychowanie do osób lub Towarzystw prywatnych. Bez zezwolenia tych organów i bez poprzedniego przedstawienia im do aprobaty, wychowawcom nie może być dziecko oddane na wychowanie. Tutaj w ten sposób ma miejsce zapobieganie t. zw. „fabrykacji aniołków“ i t. d.

Widzimy więc, że państwo na mocy cennego i rozumnego ustawodawstwa wkracza i kontroluje złe i niedostateczne wychowanie młodzieży we wszystkich kierunkach, począwszy od walki ze śmiertelnością niemowląt a skończywszy na tępieniu „fabrykantek aniołków“; a gdy się zważy, że wartość ekonomiczna jednostki ludzkiej przed wojną obliczoną była przeciętnie na 26 tysięcy franków, zrozumiemy jak doniosłą jest ta akcja zwana opieką zapobiegawczą nad dzieckiem, przysparzającą Państwu corocznie kilkakroć fachowo wyszkolonej fizycznie i moralnie zdrowej młodzieży wyciągniętej ze zaniedbanego i porzuconego materjału najszerszych warstw społecznych; zrozumiemy dla czego w tych państwach istnieje uprzemysłowienie społeczne o co my tak długo bezskutecznie dotychczas walczymy.

Nieraz w czasie mych licznych wycieczek i studjów zagranicą w tych wzorowych urządzeniach francuskich, duńskich, szwajcarskich, niemieckich i t. d., porównując tamtejsze stosunki na tem polu z naszymi z żalem zastanawiałem się dlaczego u nas nie znalazł się chociażby jeden dobroczynny fundator, któryby zrozumiał tę ideę i urządził na wzór taki zakład w Polsce chociażby miniaturowy — w którym wychowywane wszystkie rodzaje dzieci wyżej wymienione od niemowlęctwa aż do wieku młodzieńczego ażeby dowodnie wykazać społeczeństwu o ile więcej jest pożyteczną, opieka zapobiegawcza od opieki represyjnej.

Obecnie po przejściach wojennych i nastaniu pokoju należy mieć nadzieję że i nasze powołane czynniki a w pierwszej linji Ministerstwo opieki społecznej wystąpi z odpowiednią akcją na tem polu, ażebyśmy mogli nadążyć z naszą racjonalną opieką społeczną za kulturalną zagranicą.

Aleksander Ostrowski.

KRONIKA.

Lwów, 21 września 1921

Kalendarz.

Czwartek, 22 września.

Rzym.-kat.: Tomasza W.

Gr.-kat.: Joakyma.

Słowiański: Zelimira.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 12, zachód słońca o godzinie 5 minut 23.

Temperatura o godzinie 12 w południe + 14 stopni.

— **Rozporządzenie** Izby skarbowej we Lwowie z dnia 19 września 1921 L. 10 55 Pr w sprawie unormowania nowych cen sprzedaży spirytusu na obszarze Małopolski zamieszczona jest w dziale ogłoszeń urzędowych w dzisiejszym numerze *Gazety Lwowskiej*.

— **Poseł polski w Bukareszcie p. Aleksander Skrzyński** przybył do Warszawy.

— **Dyrekcja lwowska kolei państwowych.** Z dniem 15 września r. b. zaprowadzono na linji Tarnopol-Kopyczyńce ruch pociągów osobowych Nr. 3412, Kopyczyńce odjazd godz. 5 00, Tarnopol przyjazd 8·02 i Nr. 3413, Tarnopol odjazd godz. 19 35, Kopyczyńce przyjazd g. 22 21.

W związku z tem uruchomieniem podjęto na odcinku Czortków-Kopyczyńce codzienny ruch pociągów osobowych Nr. 1311 odjazd Czortków godz. 19·03 przyjazd Kopyczyńce godz. 19 53 i Nr. 1316, odjazd Kopyczyńce godz. 0·24, przyjazd Czortków godz. 1·10, zaś na odcinku Kopyczyńce-Husiatyn uruchomiono pociągi mieszane Nr. 1351, odjazd Kopyczyńce godz. 4·50, przyjazd Husiatyn 5 54 i Nr. 1352, odjazd Husiatyn godz. 6·43 przyjazd Kopyczyńce godz. 7·51.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro we czwartek dnia 22 b. m. o godzinie 6 wieczorem, w sali posiedzeń Rady miejskiej.

Na porządku dziennym: Sprawa podwyższenia opłat za wodę, dostarczaną przez M. Z. W. (II uchw.), spraw. r. Felsztyn. — Sprawa zaciągnięcia pożyczki na budowę kafilarni (2 uchw.), spraw. r. dr. Stahl. — Sprawa podatku od biletów jazdy wagonami sypialnemi (2 uchw.) spraw. r. Felsztyn. — Sprawa podatku od samochodów, koni itp. (2 uchw.), spraw. r. Höflinger. — Sprawa podatku od biletów jazdy koleją (2 uchw.), spraw. r. dr. Pazdro. — Sprawa zaciągnięcia pożyczki na odbudowę dóbr miejskich (2 uchw.), spraw. r. Chajes. — Sprawa zaciągnięcia pożyczki na cele adaptacji w teatrze miejsk. (2 uchw.), spraw. r. Winiarz. — Sprawa ustawy kanałowej, spraw. r. dr. Matakiewicz. — Sprawa wykreślenia serwitutu miejsk. (1 uchw.), spr. r. inż. Biernacki. — Sprawa sprzedaży gruntu miejsk. przy ul. Snopkowskiej (1 uchw.), spraw. r. dr. Matakiewicz. — Sprawa ufundowania tzw. cegiełek na odbudowę Wawelu, spraw. r. Lityński. — Sprawozdanie dyrekcji miejskiej szkoły przemysłowej za rok 1920/21 spraw. r. Kwiatkowski. — Sprawa wydzierżawienia gruntu miejsk. tzw. Oświeca i Czachowskiego, spraw. r. dr. Sawczyński. — Sprawa zezwolenia Izbie stow. rękodz. na zaciągnięcie pożyczki, spraw. r. Pierożyński. — Sprawa noweli do statutu o poborze opłaty miej. od przyrostu wartości nieruchomości (1 uch.) spraw. r. dr. Sawczyński. — Wytoczenie skargi zarządowi kolejowemu o szkodę w lesie Biłoborskim, spraw. r. dr. Pieracki. — Zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego miejs. Zakładu gazowego, spraw. r. Wixel. — Sprawa zakupna wina mszalnego dla m. Zakładu dla nieuleczalnych, spraw. r. dr. Philipp. — Sprawa jednolitego umundurowania miejsk. straży pożarnej, spraw. r. Marecki. — Sprawa noweli do ustawy budowlanej (2 uchw.) spraw. r. dr. Obmiński. — Przedłożenie konkursu na plan rozbudowy m. Lwowa, spraw. r. dr. Schneider. — Sprawa zaprowadzenia oświetlenia elektrycznego w mieście, spraw. r. Soupper. — Sprawozdanie Prezydjum z działalności w czasie ferji Rady miejskiej.

— **Zniesienie ograniczeń wyrobu piwa.** Wobec postanowień ustawy z dnia 7 lipca 1921 wprowadzającej wolny obrót ziemiopłodami i produktami ich przerobu, zniosło Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu obowiązujące dotychczas w Małopolsce i na Śląsku Cieszyńskim ograniczenia co do rozmiaru produkcji i mocy wyrabianego w browarze piwa. (Reskrypt Ministerstwa Skarbu z dnia 6 września 1921 L. 9318)

† **Józef Solnicki.** W Warszawie zmarł po dłuższej chorobie ulubieniec lwowskiej publiczności artysta operetkowy J. Solnicki w wieku lat 45. Przez szereg lat pracował ś. p. Solnicki na scenie lwowskiej jako jeden z filarów operetki ostatnio zaś występował u teatrze Nowości w Krakowie, dopóki przeciągająca się choroba nie zmusiła go do opuszczenia sceny.

— **Fałszywe tysiącmarkówki** pojawiają się znów coraz częściej we Lwowie. Przywozi je obecnie do miasta ludność wiejska, która padła ofiarą niesumiennych bandziarzy płacących hojnie falsyfikatami za zakupione po wsiach produkta. Ostatnimi czasy niema we Lwowie dnia, by nie skonfiskowano kilkudziesięciu sztuk falsyfikatów.

— **Posady nauczycielskie.** Na terenie b. Królestwa Kongresowego w chwili obecnej wakuje kilkadziesiąt posad nauczycielskich w publicznych szkołach powszechnych w powiatach: Augustowskim, Białostockim, Bialskim, Garwolińskim, Kolnieńskim, Kolskim, Koneckim, Lipnowskim, Łomżyńskim, Łowickim, Makowskim, Miechowskim, Opoczyńskim, Ostrołęckim, Ostrowskim, Piotrkowskim, Puławskim, Rawskim, Radzymińskim, Radzyńskim, Sieradzkim, Słupeckim, Sokołowskim, Sokólskim, Suwalskim, Wieluńskim i Włodawskim.

Kandydaci, posiadający świadectwa egzaminu dojrzałości seminarjów nauczycielskich winni podania o powyższe stanowiska przesłać do Ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego (Departament szkolnictwa powszechnego, Aleje Ujazdowskie 20) dołączając odpisy świadectw szkolnych i świadectwo lekarza powiatowego stwierdzające zdatność petenta do zawodu nauczycielskiego.

Nauczyciele czynni winni składać podania za pośrednictwem swojej władzy przełożonej.

— **Posiedzenie komitetu zjazdu dziennikarzy polskich** odbędzie się dziś we środę o godzinie 5 popołudniu, w Kole lit. art. Prezydium uprasza o liczne przybycie członków Syndykatu i członków Towarzystwa dziennikarzy polskich oraz dziennikarzy z poza grona tych towarzystw, ze względu na to, że będzie to ostatnie posiedzenie przed zjazdem dziennikarzy.

— **Lekarze francuscy** w drugim dniu pobytu w Krakowie zwiedzili zakłady kliniczne a następnie wyjechali specjalnym pociągiem do Wieliczki, gdzie byli gościnnie podejmowani przez zarząd salin. Po powrocie do Krakowa byli w teatrze miejskim im. Słowackiego na przedstawieniu „Zemsty“. Przy wejściu do teatru powitał gości dyrektor Trzciński poczem wprowadził ich do lóż i wręczył każdemu po francusku streszczenie utworu Fredry. Następnie, gdy goście zajęli miejsca powitał ich ze sceny przemówieniem zakończonem okrzykiem na cześć Francji poczem orkiestra odegrała Marsyljankę. Wieczorem w sali strzeleckiej odbył się obiad wydany przez miasto na cześć gości. Do stołu zasiadło około 180 osób.

— **Drożyzna.** Z danych liczbowych, które mają być ogłoszone przez główny urząd statystyczny w Warszawie, wynika, że w pierwszej połowie b. r. wzrost drożyzny w Warszawie wynosi 79 8 proc, we Lwowie 74 8 proc. a w Krakowie 67 4 proc. Opracowana przez główny urząd statystyczny tablica wykazuje, że najdroższem miastem w Polsce jest Warszawa, która zresztą zawsze pod tym względem zajmowała czołowe stanowisko.

Po Warszawie idzie Cieszyn, który w ciągu pół roku wykazał zdumiewający wprost wzrost drożyzny. Podczas gdy bowiem Cieszyn jeszcze w styczniu b. r. był poza b. zaborem pruskim najtańszem miastem w Państwie, dziś należy do najdroższych.

Na ostatniem miejscu znajdują się miasta wielk. polskie i pomorskie.

— **Konfiskata.** *Ukrainskij Wistnyk* Nr. 192 z dnia 21 września został skonfiskowany za artykuł wstępny pod tytułem: „Polska marka“, w którym skonfiskowano ustępy pomiędzy słowami „ałe i Polakam“, a słowami „Polszcza istnowała“ i słowami „do Czornoho morja“, a „ponemajemo szczo osnowuju“. Na stronie 4. w rubryce pod nagłówkiem „Pered Polskoju konskrypcjeju“, w artykule „Pryhotowania Polakiw i liskim powiti“, skreślono cztery ostatnie wiersze. W korespondencji z Żółkwi skreślono ustępy między słowami „Hałyckoi Ukrainy“ a „zdajet sia szczo nasza“, między „Tut władу“ a „wprawdi wsi majže“, słowami „upadok, ruina“, a „kożdomu zwisno“ i słowami „monachy terpeływi“ a „ta na tim ne konec“. W artykule „U władyki“ skreślono dwa następne słowa z tytułu oraz zdania pomiędzy słowami „Ludej jurystiw“ a „dwoch dumok“, pomiędzy „Sudu u Warszawi“ a „A nasłitky z toho“ między „wsio znaje“ a „znajemo szczo ce“ i ostatni wiersz tegoż artykułu.

Dziennik Ludowy Nr. 221 z dnia 21 września skonfiskowano za artykuł pod tytułem „Rządy Witosa“, w którym skreślono zdania pomiędzy słowami „to paskowanie ułatwia“ a „który szaleje dziś“.

— **Strajk.** Od dwóch dni zaprzestali pracy woźnice i robotnicy niektórych firm przewozowych. Liczba wstrzymujących się od pracy nie jest dokładnie ustaloną. Niektórzy twierdzą, iż dosięga ona 3 000 osób.

Robotnicy żądają 100 proc. podwyżki dotychczasowego wynagrodzenia, które sięgałoby 7 000 Mk. tygodniowo. Nadto żądają 100 Mk. za godzinę, jako osobnego wynagrodzenia za pracę poza godzinami roboczemi. Dotychczas bowiem w niektórych firmach niektórzy robotnicy pracowali dziennie po 10 i 11 godzin.

Strajkiem kieruje sekcja robotników spedycyjnych i transportowych.

Sekcja ta odpowiada za spokój, którego dotychczas nie zakłócono.

— **Zjazd Lubliniaków.** Dnia 15 października b. r. odbyć się ma w Lublinie Zjazd koleżeński b. uczniów b. gimnazjum rosyjskiego w Lublinie, którzy brali udział w ruchu wyzwoleńczo-niepodległościowym, bądź należąc do ówczesnych organizacji tajnych młodzieży polskiej, bądź biorąc udział w pamiętnym strajku szkolnym w okresie od 1902 do 1905 r. Zjazd dwudniowy program jego m. in. obejmuje również sprawy społeczno kulturalne, dotyczące m. Lublina. Zbiórka 15 o godz. 10 w kościele „Wizytek“. Mieszkania zapewnione.

Komitet organizacyjny w osobach kolegów: Szczepańskiego, Turczynowicza, Szlaskiego, Skrzetuskiego, Giełżyńskiego i Szolca prosi za pośrednictwem naszego pisma zainteresowanych kolegów o wcześniejsze zapisywanie się na listę uczestników drogą pisemną pod adresem kol. Szczepańskiego, Lublin, Magistrat.

— **Otwarcie wystawy** ofiarowanej gminie m. Lwowa zbiorów Bolesława Orzechowicza w pałacu przy ul. Ossolińskich 13 odbędzie się w sobotę d. 24 b. m. o godz. 12. w południe.

— **Odczyt** o bohaterze mistyku francuskim: „Un Héros mystique français „Charles Péguy“ wygłosi p. Paul Berthelet, redaktor dziennika *Salut Public* i sekretarz „Ligi Przyjaciół Polski w Lyonie, we czwartek, dnia 22 września 1921 o godz. 6 30 wieczorem w sali Towarzystwa Politechnicznego, ul. Zimorowicza l. 9 parter. Cena miejsc 50 Mk. Czysty dochód przeznacza się na Fundusz zapomogowy Inwalidów wojennych.

— **Zebranie obywatelskie** Organizacji narodowej 1-szej dzielnicy odbędzie się dnia 23 b. m. o godzinie 7-mej wieczór w sali Gimnastycznej szkoły im. M. Konopnickiej przy ul. Zielonej.

Na porządku dziennym referat prof. M. Pruszyńskiego na temat „Spis ludności“. i p. Kijanowskiego o „Ważności Targów Wschodnich dla przemysłu i handlu polskiego.

Ze względu na ważność tematów zaprasza Organizacja do udziału wszystkich mieszkańców I dz. Polaków chrześcian. Posiedzenie Z a r z ą d u O r g a n i z a c j i odbędzie się dnia 22 b. m. o godz. 7 wieczór.

— **Komitet wykonawczy** trzeciej międzynarodówki ustanowił międzynarodową komisję kontrolną dla zagranicy. W skład komisji wchodzi przewodnicząca Klara Zetkin oraz przedstawiciele Niemiec, Finlandji, Polski, Włoch, Norwegji i Francji. W Berlinie zorganizowano międzynarodowy punkt propagandy, który ma zaopatrywać 450 gazet w materjał informacyjny.

— **Otwarcie Szkoły dramatycznej** przy Lwowskim instytucie Muzycznym nastąpi w pierwszych dniach października b. r. Wpisy i egzamina rozpoczynają się dnia 22 września i trwać będą do dnia 6 października włącznie.

Zgłoszenia przyjmuje kancelarja Dyrekcji szkoły codziennie od godz. 5—7. Lokal Lwowskiego Instytutu Muzycznego przy ul. Sobieskiego 4.

— **Ślub p. Elżbiety Sternalówny,** córki Tomasza Klemensa, radcy rach. Okr. Dyrekcji Rob. publ. we Lwowie i Antoniny z Paszkowskich z p. Stanisławem Gogolewskim, naczelnikiem poczty w Krystynopolu, odbędzie się w sobotę, dnia 24 b. m., o godzinie 6 30 wieczorem w kościele św. Elżbiety we Lwowie.

— **Hurtownie tytoniowe** zawiadamiają trafikantów (sklepy tytoniowe) oraz publiczność, że z powodu nie otrzymania kontyngentu papierosów i cygar na miesiąc wrzesień, nie będą rozdzielane.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Środa, 21 września o godz. 7·30 wieczorem „Rigoletto“. Gościnny występ A. Wesołowskiego.

Czwartek, 22 września o godz. 7·30 wieczorem „Kobieta bez skazy“ Zapolskiej.

Piątek, 23 września o godz. 7·30 wieczorem „Żydówka“ z Mannem.

Sobota, 24 o godz. 3·30 po południu „Fircyk w zalotach“. Przedstawienie dla młodzieży.

Sobota, 24 września o godz. 7·30 wieczorem „Biały mazur“.

Repertuar Miejskiego Teatru Małego.
(Ulica Grodecka 2 B).

Sroda, 21 września „Zakochani“.

Czwartek, 22 września „Moralność p. Dulskiej“.

Z teatru. W operze w środę 21 b. m. z gościnnym występem A. Wiesołowskiego odegrany zostanie „Rigoletto“. W głównych partjach p. Argasińska, Chojnowska, Okoński. Dyryguje Lehrer.

We czwartek 22 b. m. „Kobieta bez skazy“ z p. Rasińską, Trapszo, Niemiryez, Dębicką i pp. Hierowskim, Bonardem, Bystrzyńskim w rolach głównych. Swietna ta komedja zawsze budzi żywe zainteresowanie.

Z teatru Małego. Wieczory tego tygodnia wypełnią dwie świetne komedje „Zakochani“ i „Moralność p. Dulskiej“ Sztuki te tłumnie ściągają publiczność, która znajduje w nich zawsze bardzo wiele dowcipu i szczerego sentymentu a w Zapolskiej arcydziele niewyczerpane źródło obserwacji życiowej.

Dyrekcja Teatrów Miejskich poszukuje na korzystnych warunkach tenorów i basów do chóru. Reflektanci zechcą się zgłaszać codziennie w kancelarji Teatrów Miejskich między 9 a 10 rano.

Podręcznik organizacyjny *Rozwoju* pióra p. Bogdana Krzysztofowicza jest do nabycia we Lwowie w księgarni Naukowej w Chrześcijańskiej Antykwarni ul. Krzywa l. 9 i w biurze *Rozwoju* Małeckiego 7 po cenie 60 Mk.

Tydzień Polski. Rozbicie społeczeństwa. — Ludwik Kulczycki: Przesilenie ministerjalne. — Marjan Zdziechowski: Dante. (dokończenie). — Prof. Fryderyk Zoll: W sprawie podniesienia przemysłu w Polsce. I. W. Kosmowska: Z Wielkopolski. — Prof. St. Wędkiewicz: Polski przekład „Myśli“ Pascala. — Z piśmiennictwa. — Czasopisma. Maciej Szukiewicz: Na marginesie „Diviny“ (odcinek).

Stanisław Rachwał.

„Złota Księga“ miasta Lwowa.

II.

(Leon książe Sapieha. — Franciszek Smolka).

Smutny był dzień zaduszny dla Lwowa 2 listopada 1948. Generał Hammerstein nie żałował ognia działowego, by zniszczyć polski na wskróś gród. Miasto zaczęło się palić od rac, stanął i ratusz w płomieniach. Prawdziwe piekło zapanowało we Lwowie, bezbronnym, oddanym na łup pijanego żołdactwa.

Wtedy to w zawierusze zniknęły bezcenne pamiątki starożytne Lwowa, a między innemi i księga pergaminowa, w aksamit oprawna, z autentycznym herbem miejskim, do której wpisywali się obywatele honorowi miasta Lwowa. Zginęła bez śladu ta bezcenna pamiątka przeszłości, a jej miejsce zajęła obecna „Złota Księga“, z której kart na dziś wyjmujemy dwa nazwiska dostojne, by przypomnieć ten okres walki i zmagań się duszy polskiej o wolność i niepodległość Rzeczypospolitej.

To Leon książe Sapieha i Franciszek Smolka.

Czytajmy tych wielkich ludzi dzieła, jak „Wspomnienia“ (z lat 1803 do 1863) Leona księcia Sapiehy lub „Dziennik Franciszka Smolki 1848—1849 w listach do żony“, a następnie pisma Stanisława hr. Tarnowskiego o Leonie księciu Sapieże i Józefa Białyni Chołodeckiego o Franciszku Smolce — a zrozumiemy, jak mamy pracować, żyć i umierać dla ukochanej Ojczyzny i dlaczego Lwów ofiarował im swoj najwyższy zaszczyt — Obywatelstwo honorowe.

Jaśnie Oświeconemu Leonowi Księciu
SAPIEŻE;

Wielkiemu Cześnikowi koronnemu Królestw Galicyi i Lodomeryi, Prezesowi galicyjskiego stanowego Towarzystwa kredytowego i galicyjskiego ces. krol. Towarzystwa gospodarskiego, Kuratorowi galicyjskiej Kassy oszczędności i t. d.

Od chwili, gdy Jaśnie Oświecony Książę naszym stałeś się współobywatelem, nie przestałeś nigdy gorliwie o dobro kraju i miasta naszego łożyć starania.

Wytrwałem i światłem współdziałaniem Twojem, przyczyniłeś się do utworzenia ważnych instytucyj, a przewodnicząc długie lata galicyjskiemu stanowemu Towarzystwu kredytowemu i c. k. Towarzystwu gospodarskiemu i naszej kassie oszczędności, przyłożyłeś się do rozwoju tych instytucyj i do błogich owoców, jakie one w kraju i w mieście naszem wydały.

Twoim to także i dostojnej rodziny Twojej staraniom i darom winniśmy powstanie tylu dobroczynnych zakładów we Lwowie, a w szczególności: Zakładu roboczego i Szkółki dla dziewcząt, Szpitalika dla dzieci i Domu Opatrzności.

Niestający w pracy stanąłeś Jaśnie Oświecony Książę na czele nowego stowarzyszenia galicyjskiej kolei żelaznej, a w gorliwości Twojej pokładamy nadzieję, iż przyspieszoną zostanie oczekiwana z upragnieniem chwila połączenia miasta naszego koleją żelazną z krajami zachodniemi.

Pomimo licznych obciążających Cię zatrudnień raczyłeś Jaśnie Oświecony Książę przyjąć także obowiązki członka Wydziału miasta Lwowa i jako przełożony Sekcyi finansów przez lat siedm dzieliłeś prace tego Wydziału i wspierałeś go światłem Twojem zdaniem.

Chcąc złożyć hołd wysokim cnotom i zasługom Twoim, Rada gminna udziela Ci Jaśnie Oświecony Książę Prawo Obywatelstwa honorowego miasta Lwowa, a tem samem niesie Ci w ofierze, imieniem mieszkańców tej stolicy, należną cześć i podziękowanie.

We Lwowie, dnia 20 maja 1857 roku.

*

Dar, który mię dzisiaj z rąk waszych Szanowni Ziomkowie, spotyka, jest dla mnie podwójnie drogim; raz jako dowód przychylności Waszej i że starania moje uznane są za pożyteczne. — Z radością i chlubą dar ten przyjmuję; Słusznie jednak wyznać powinienem, iż tylko Wasze współdziałania Ziomkowie i koledzy moi, ułatwiały, i pożyteczną czyniły tę pracę, za którą grono Wasze tak hojnie mnie odszczególnia i nagradza. Napełnia mnie to niewygasłą wdzięcznością i jest podnietą do wytrwałości w dalszych usiłowaniach.

Lwów, 27 Czerwca 1858.

Leon Xiąże Sapieha.

Wielmożnemu J. Mość Panu Franciszkowi
Smolce,
Doktorowi praw, Adwokatowi krajowemu, Posłowi lwowskiemu na Sejmie galicyjskim i Delegatowi na Radzie Państwa i t. d.

Szanowny Panie!

Obrany zgodnemi głosy miasta naszego Posłem do Sejmu krajowego, a przez Koło sejmowe do Rady Państwa powołany, zjednałeś sobie Czcigodny Mężu! na jednem i — trudniejszem jeszcze — drugiem stanowisku uwielbienie Swoich, cześć i szacunek Wszystkich.

Rzadkie to zjawisko, — bo też nie często wiedzieć się zdarzy połączone, jak u Ciebie Panie! wysokie dary umysłu z hartem duszy i zacnością serca.

Skąpy li czy bujny wypadnie plon walk Twych i trudów, których godłem jedynem: dobro i szczęście kraju rodzinnego, zawsze miasto Lwów niewygasłą zachowa Ci wdzięczność za twe poświęcenie i szczycić się będzie, że z łona tego wyszedł mąż, który jest wiernym wyobrazicielem życzeń i praw kraju i tychże gorącym obrońcą.

Jako dowód dla cnót Twych obywatelskich racz przyjąć Szanowny Panie, prawo obywatelstwa honorowego naszego miasta.

We Lwowie, dnia 11 lipca 1861 r.

*

Dziękuję Wam Obywatele za odszczególnienie, mnie w tak wysokim stopniu zaszczycające, na które zaiste sobie jeszcze nie zasłużyłem, — które raczej uważam za dowód uznania moich dobrych chęci służenia krajowi; — niech mi zresztą wolno będzie uważać to Wasze mnie okazane zadowolenie jako dowód uznania wiary politycznej, co do naszych nadziei względem przyszłości naszej Ojczyzny, w Radzie Państwa przezemnie wypowiedzianej, — której urzeczywistnienia wyglądamy spokojnie, ufni w sprawiedliwość Boską i ludzką i — tak jak tam powiedziałem, tak i tu powtarzam: „mamy wiarę, mamy silną niezachwianą wiarę, więc będziem zbawieni“. Poczytuję sobie za zaszczyt największy być przyjętym w grono obywateli Miasta Lwowa a jakkolwiek pracując około dobra kraju, pracuję temsamem również w interesie miasta Lwowa, jednakowoż jako poseł przez miasto Lwów wybrany, a odtąd jako obywatel Lwowa, będę sobie miał za szczególny obowiązek, nie spuszczać z oka interesu miasta Lwowa, a szczęśliwy będę, jeśli mi się nadarzy sposobność poparcia dobra miasta Lwowa w szczególności — Powyższy wyraz zaufania Waszego zachowam w pamięci jako jedną z najpiękniejszych chwil mego życia; — wasz dar uważać będę jako drogą pamiątkę, której cześć przekażę moim dzieciom.

Lwów, dnia 4 listopada 1861 r.

Franciszek Smolka.

Telegramy P. A. T.

Pomoc dla Rosji.

Moskwa. (Wied. B. K.) Cziczerin wystosował do rządów koalicyjnych notę, w której powiada: Rząd rosyjski dowiedział się, że międzynarodowy komitet zostający pod przewodnictwem Noulensa, postanowił zaprosić inne mocarstwa, które w tym komitecie nie były reprezentowane, aby wysłały swych zastępców, a nadto postanowił ponownie zwrócić się do rządu sowieckiego o dopuszczenie komisji śledczej. Rząd sowiecki oświadcza z góry, że tej komisji nie dopuści. Rząd sowiecki ponawia gotowość udzielenia bezpośrednich wyjaśnień i wskazuje na dobre porozumienie z komitetami Nansena i Hoovera które mają zamiar faktycznie nieść pomoc głodującej ludności.

Wiadomości gospodarcze

Izby handlowej i przemysł. we Lwowie.

Wykaz towarów zakazanych do przywozu z zagranicy.

Monitor Polski Nr. 201 z dnia 5 września 1921 ogłasza nową listę towarów zakazanych do przywozu z zagranicy. Nowa lista obowiązuje od dnia 5 września b. r., a równocześnie straciły moc obowiązującą wykazy towarów ogłoszone w *Monitorze Polskim* Nr. 107 i Nr. 154 1920 r. Nową listę towarów zakazanych do przywozu z zagranicy można przeglądać w Oddziale ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Podwyższenie dopłaty walutowej (agia) do cła na towary o charakterze zbytkowym.

Rozporządzenie Ministerstwa skarbu oraz Ministra przemysłu i handlu z dnia 20 sierpnia b. r. została dopłata (agio) do cła na towary o charakterze zbytkowym, wyszczególnione w *Monitorze Polskim* Nr. 138 z dnia 9 czerwca 1921 podwyższono z 19990 na 29.200 % czyli mnożnik stawek celnych będzie wynosił 300. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 20 września 1921.

Obowiązująca dotychczas wysokości agia 19.900 % można przejściowo stosować do towarów:

a) nadanych do przewozu koleją lub statkiem najpóźniej w dniu 12 września b. r.

b) zalegających w dniu 13 września b. r. w składach celnych, urzędowych, kolejowych oraz nieurzędowych, publicznych i prywatnych. Ulgi zakazane w punktach a) i b) tracą moc obowiązującą z dniem 13 października b. r.

Skorowidz przemysłu francuskiego.

Za rok 1920 jest do przeglądnięcia w Oddziale ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Adresy firm zagranicznych pragnących nawiązać stosunki handlowe z Polską.

Nabe & Co Sofia pragnie nabyć w Polsce siatki z włosów.

M. Forstner, Wiedeń XVII Weronikagasse 44/Ig. pragnie nabyć w Polsce progi progi kolejowe i słupy telegraficzne.

Adresy firm francuskich eksportujacych maszyny, motory i przyrządy elektrotechniczne do przejrzenia w Oddziale ruchu handlowego Izby handlowej przemysłowej we Lwowie.

Ze spraw polskich.

(Depesze Polskiej Agencji Telegraficznej).

Z Ministerstwa skarbu.

Warszawa. Naczelnik Państwa zamianował w Ministerstwie skarbu dyrektorami departamentów p. dr. Kazimierza Zaczka, Wacława Dzierzgowskiego dr. Karola Birkfelnera i dr. Wiktora Mikuleckiego.

Plenarne posiedzenie Sejmu.

Warszawa. *Rzeczpospolita* podaje, że plenarne posiedzenie Sejmu naznaczone zostało na wtorek 27 b. m. na godz. 4 po poł. Na posiedzeniu tem Prezydent Ponikowski złoży prawdopodobnie oświadczenie programowe swego Rządu.

Odwołanie delegacji.

Warszawa. Wczoraj delegacja repatrjacyjna rosyjska otrzymała depeszę odwołującą natychmiast do Moskwy członków delegacji: prof. Sztanowa, Kokowskiego i Rożdiestwieńskiego. Prof. Sztanow był rzeczywistym naczelnym redaktorem warszawskiego *Gołosa*, ostatnio zamkniętego przez komisarza Rządu miasta Warszawy.

Wiceminister Dąbski.

Warszawa. W kołach sejmowych uważają za prawdopodobne, że podsekretarz stanu w Ministerstwie spraw zagranicznych Jan Dąbski pozostanie nadal na stanowisku. W klubie PSL. będzie ta sprawa omawiana we wtorek dnia 27 b. m.

Dr. Smal Stocki zlikwidował „swe czynności“ w Pradze.

Praga. Dzienniki czeskie donoszą, że dr. Smal Stocki zawiesił swoją działalność, którą rozwijał od r. 1919 w Pradze pod formą t. zw. reprezentanta Galicji wschodniej i zlikwidował tę placówkę.

Giełda zbożowa i towarowa.

Warszawa. Na dzisiejszem zebraniu dokonano następujących transakcji: Otręby jęczmienne 4.600, żyto 7.800 — 7.900, owies 7.500, jęczmień 6.500, żyto franco skład w Warszawie 7.200 mąka żytnia procentowa netto skład w Warszawie 10.000. Obroty średnie. Ceny rozumieją się za 100 kg., netto akcja załadowania, z wyjątkiem cen podanych loco Warszawa.

Nowe plany co do Górnego Śląsku.

Genewa. (Havas). Pewna dobrze poinformowana osobistość oświadczyła przedstawicielowi Havasa, że uregulowanie sprawy Górnego Śląska znajduje się na bardzo dobrej drodze. Każdy z 4 członków komisji Ligi Narodów, delegowanych do zbadania sprawy śląskiej, zbadał poszczególne strony problemu i wygotował odpowiedni kwestjonarjusz, na który rzeczoznawcy odpowiedzieli już prawie w zupełności. Niemcy zgłosili do Rady Ligi żądanie o wysłanie na Górny Śląsk ankiety, jednakże osoby kompetentne, które już wysłano na Górny Śląsk bez polecenia przedsiębrania ankiety generalnej, przesłały już komisarzom niezbędne wyjaśnienia, zwłaszcza co do doniosłości znaczenia, jakie mieć winne życzenia zawodowych organizacji robotników. W chwili obecnej panuje przekonanie, że sprawa została objaśniona wszechstronnie. Istnieje nadzieja, że Rada Ligi wypowie swoją opinję w pierwszej połowie października, po sesji zgromadzenia Ligi.

Naczelny i odpowiedzialny redaktor
STANISŁAW ROSSOWSKI.

NADESŁANE.

Za tę rubrykę Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE.

Rozmaite obwieszczenia.

Izba Skarbowa we Lwowie. Rozporządzenie Izby Skarbowej we Lwowie z 19 września 1921 L. 10 155/pr. w prawie unormowania nowych cen sprzedaży spirytusu na obszarze Małopolski Reskryptem z 16 września 1921 L 9.790/21 W. II ustanowiło Ministerstwo Skarbu z dniem 20 września 1921 następujące ceny sprzedażne za spirytus: 1 za jeden stustopniowy litr spirytusu wszelkich gatunków w postaci czystej loco gorzelnia, rektyfikacja lub rozlewnia do naczyń nabywcy: a) dla szpitali publicznych (urzędowych komunalnych miejskich, dobroczynnych) do celów leczniczych i do przyrządzania lekarstw w aptekach szpitalnych, tudzież do robót w pracowniach przy zakładach naukowych i tych zakładach doświadczalnych, które założono w celach ogólno-społecznych — wreszcie do wyrobu salwarsanu i środków pokrewnych po Mk. 200. b) do wyrobu środków wybuchowyyb, na potrzeby armji po Mk. 100, c) do wyrobów wódczanych w likierach po Mk. 1.500 d) do wszystkich innych celów niewskazanych powyżej po Mk. 1.400. 2. za jeden litr stustopniowy spirytusu podwójnej rektyfikacji w postaci czystej loco rektyfikacja lub rozlewnia do naczyń nabywcy do wszelkich celów wymienionych pod 1. 3. za jeden litr stustopniowego spirytusu wszelkich gatunków w postaci skażonej loco gorzelnia, rektyfikacja lub rozlewnia, wydawanego do naczyń nabywcy z obowiązkiem dostarczenia odpowiedniej ilości środków do skażenia: do fabrykacji octu — oraz do wszelkich innych celów po Mk. 200.

Opłaty od spirytusu pejsachowego i owocowego. Od spirytusu pejsachowego i owocowego pobierać się będzie za litr stustopniowy; a) od pejsachowego po Mk. 1.600, b) od owocowego po Mk. 1.500

Opłaty od spirytusu wódek i likierów. Od spirytusu i wyrobów wódczanych, koniaków, rumów i t. p. sprowadzonych z Wielkopolski i Pomorza, pobiera się odszkodowanie monopolowe w kwocie, odpowiadającej różnicy pomiędzy ceną sprzedażną stustopniowego litra spirytusu na wyrob wódek w rejonie monopolowym a opłatą taka na rzecz Skarbu prawnie określona i uiszczona została poza rejonem monopolowym od zawartego w sprowadzonych wyrobach stustopniowego litra spirytusu. Od wyrobów wódczanych, koniaków, rumów i t. p. sprowadzanych przez osoby prywatne z zagranicy na podstawie pozwoleń właściwych władz, pobiera się prócz należytości celnej tytułem odszkodowania monopolowego po Mk. 1.500 od każdego stustopniowego litra alkoholu. Od spirytusu w stanie czystym, sprowadzonego z zagranicy przez osoby prywatne, na podstawie pozwoleń właściwych władz, pobiera się niezależnie od ewentualnej należytości celnej tytułem odszkodowania za każdy litr stustopniowego alkoholu po 1 400 Mk. o ile zaś sprowadzony spirytus przeznacza się na wyroby wódczane, w takim wypadku przedsiębiorstwa fabryk wódek obowiązane będą płacić po Mk. 1.500 za litr alkoholu.

Opłaty od wyszczególnionych niżej przetworów spirytusowych. Opłaty przewidziane w § 17 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 18 czerwca 1921 r. (Dz. U. Rz. P. z r. 192 Nr. 55 poz. 347) w przedmiocie opodatkowania spirytusu, zawartego w przywożonych w obszarze b. dzielnicy pruskiej do b. zaborów rosyjskiego i austrjackiego wyrobach przemysłu kosmetycznego, hygieniczno-kosmetycznego i farmaceutycznego, oraz eterze octowym i siarczanym, ustalają się w zależności od różnicy cen spirytusu, istniejących w poszczególnych dzielnicach Rzeczypospolitej z dniem 20 września b. r. w następującej wysokości: za kilogram wagi netto pobierać się będzie: a) od wody kolońskiej po Mk. 784. b) od perfum po Mk. 1 064 c) od wyrobów farmaceutycznych jako to: Tinctura Benzoes, Cannabis, Indico, Catharidum, Capsici, Castorei Canadensis, Convalariae, Majalis Jodi, Menthae, Myrrhae Valerianae aethereae po Mk. 1034. d) od wyrobów farmaceutycznych, nieobjętych punktem c) oraz wszelkich wyrobów hygieniczno-kosmetycznych, nieobjętych punktami a) i b) a zawierających alkohol po Mk. 784, e) od etaru siarczanego po Mk. 920 f) od etaru octowego po Mk. 110.

Prezes Izby Skarbowej:

Bugno w. r.

C. 193/21/1. Edykt. Przeciw Józefowi, Antoniemu i Karolinie Morytkom, których miejsce pobytu jest niewiadome wniesionym został do sądu powiatowego w Radomyślu wielkim przez Antoniego Strycharza syna Józefa pozew o zniesienie współwłasności realności lwh/459 ks. gr. gm. Wampierzów i t. d. zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono audyjencji na dzień 5 października 1921 o godzinie 9 rano w sądzie tut. sala Nr. 2. Celem strzeżenia praw Józefa Antoniego i Karoliny Morytków ustanawia się p. adw. dr. Erba kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie wyżmienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Radomyśl wielki, 3 sierpnia 1921. 9830 3—3

C IX 203/21. Edykt. W tutejszym Sądzie toczy się spór wniesiony przez Ołenę Hłek z Tyśmienieczan przeciw nieznanemu z życia i mienia pobytu Chasklowi Rubinowi o zeznanie dokumentu zpn. Gdy miejsce pobytu Chaskla Rubina jest nieznane ustanawia się dla niego kuratora w osobie adw. dr Wierzbowskiego w Stanisławowie, który to kurator zastępywać będzie Chaskla Rubina na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy Oddz. IX.

Stanisławów. 4 maja 1921. 9877 1—3

Konkursa

Prez. 27108 4 DK/21 Konkurs na posadę starszego naczelnika kancelarji w Złoczowie ogłoszony w Nr. 210 „Gazety Lwowskiej“ upływa z dniem 10 października 1921.

Prezes Sądu Apelacyjnego.

Lwów, 15 września 1921. 9854 2—3

Spadki

A. V. 660/16. Edykt z wezwaniem nieznanych dziedziców. Sąd powiatowy S II we Lwowie ogłasza, że w dniu 24 września 1914 w Zamarstynowie zmarła Jenta Luft bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, zostawiając w spadku realność obj whl 527 gm Zamarstynów, ocenioną na 32.000 K. Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługuje prawo dziedziczenia spadku przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując je wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego adw dr Leon Fischer we Lwowie, ulica Słowackiego 16 kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

Sąd powiatowy, S. II. Oddział V.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1921. 9735 2—3

A. 1250/18. W sprawie spadkowej po ś. p. Jakóbie Dziuła, zmarłym w Chorostkowie 20 września 1917 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli i po ś. p. Antonim Dziuda zmarłym na wojnie w Hohenstadt bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, wzywa się niewiadomych z miejsca pobytu Matronę z Dziudów Humeniuk i Annę Dziuda jako ustawowych spadkobierców ś. p. Jakóba Dziudy, by w przeciągu roku wniosły oświadczenia do spadku bądź osobiście, bądź przez pełnomocnika, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego czasokresu przypadły im spadek zostanie objęty przez ustanowionego dla nich kuratora Jeryną Połoz.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Grzymałów, 2 września 1921. 9859 2—3

Kuratele

L. 7/21/4. Uchwała. Ogłoszenie uchylenia pozbawienia własnowolności! Pozbawienie własnowolności Zofji Wiśniowskiej z Kobyla, z powodu choroby umysłowej orzeczone ts. uchwałą P. 356 3 zostało uchylonem.

Sąd powiatowy Oddział I.

Frysztak dnia 17 września 1921. 9869

L. 9/21/4. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Alojzy Polak, lat 22 wyrobnik, zamieszkały w Makowie został całkowicie pozbawiony własnowolności z powodu głupkowatości. Kuratorem ustanowiono jego brata Ludwika Polaka w Makowie.

Sąd powiatowy, Oddz I

Maków, dnia 10 sierpnia 1921. 9870

L. VII 1/20/8. Orzeczenie pozbawienia własnowolności Hrynia Watahowicza, syna Ilka z Koziowej lat 47 pozbawia się częściowo własnowolności z powodu marnotrawca. Doradcą ustanowiono Iwana Masyńca z Koziowej.

Sąd powiatowy.

Skole dnia 10 lipca 1921. 9871

P. 289/20 Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą sądu powiatowego w Gorlicach z 24 grudnia 1920 pozbawiono częściowo własnowolności Marję Grzybową zamieszkałą poprzednio w Staszkówce, a to z powodu marnotrawstwa. Doradcą ustanowiono Wojciecha Mentla ze Staszówki.

Sąd powiatowy Oddział I.

Gorlice, 29 marca 1921. 9857 2—3

Wyroki prasowe.

Pr. III. 48 21 2. Sąd okręgowy karny w Krakowie orzekł na wniosek Prokuratury po myśli § 493 p. k., że zamieszczone w czasopiśmie „Orka“ Nr 3 z daty Kraków, dnia 18 września 1921 artykuły względnie ustępy a to: 1. artykuł wstępny pod tytułem: „Brońmy się“ od słów: „Potrząsając“ do końca, 2. artykuł na str. 5-tej od słów: „Rządowe“ do słów „paskarstwa“ i od słów: „Obecny nasz“ do końca 3. artykuł na str 6 tej pod tytułem: „Potrzeba nam nauki“ od słów: „Lud pracujący“ do słów: „lepszą sprawiedliwszą“, 4. artykuł pod tytułem: „Korespondencje“ od słów“: „Proletarjat jarosławski“ do słów: „więźniów politycznych“ dalej od słów: „więc stanął do słów: „w całej Polsce“ i od słów: „Mowę posła“ do słów: „proletarjatowi Polski“ zawierają w całej swej osnowie znamiona zbrodni z § 65 u. k. oraz występek z § 300 i 302 u. k. Zakazuje się rozszerzania tych artykułów względnie inkryminowanych ustępów, za twierdza się zarządzoną przez Prokuraturę konfiskatę pomienionego numeru, a przytrzymane egzemplarze tego czasopisma mają być zniszczone.

Sąd okręgowy karny. S. III.

Kraków, dnia 19 września 1921. 9876

[illegible]

Frm. 121/21 St. 111 (127). Zmiany dotyczące już wpisanego stowarzyszenia. Dnia 5 lipca 1921 roku przy stowarzyszeniu: Brzmienie: Składnica Kółek rolniczych Siedziba: Biała. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: Uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 20/10 1920 powzięto zmianę statutu: Cel tego stowarzyszenia i czas trwania są niezmienione, skład dyrekcji pozostał ten sam, według § 10 nowego statutu podwyższono wpisowe od każdego członka na 10 Mk., zaś wysokość jednego udziału na 100 Mk. Według § 42 wszelkie ogłoszenia następują przez przybicie w lokalu Stowarzyszenia i ogłoszenie w „Przewodniku Kółek rolniczych“ względnie w czasopiśmie stanowiącem organ Małopolskiego Towarzystwa rolniczego. Według § 44 statutu Stowarzyszenia należy do organizacji Kółek rolniczych skupionych w Małopolskiem Towarzystwie rolniczem w Krakowie. Zresztą mają mieć zastosowanie surowsze przepisy nowej ustawy spółdzielczej.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 8 lipca 1921. 9578

Firm 426/21 Stow. III 339. W rejestrze Stowarzyszeń zar. i gosp. wpisano dnia 16 czerwca 1921 przy Stowarzyszeniu „Robotniczy związek spożywczy Poale Syon-Praca w Nowym Sączu“, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością następujące zmiany: W miejsce dotychczasowych członków Dyrekcji Chaima Halberthala i Sprecha Chaima wybrani zostali w dniu 16 lutego 1921 r. na członków Dyrekcji Schipper Naftali i Grünberg Mojżesz, obaj w Nowym Sączu, w miejsce zaś dotychczasowych zastępców Dyrekcji Keila Jady i Chaima Lebermanna wybrani zostali na zastępców członków Dyrekcji Zimmer Baruch i Hersch Meierfeld.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Nowy Sącz, 16 czerwca 1921. 9865

Firm. 141/21 Sp. II. 3. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 20 lipca 1921 przy firmie Gustaw Swoboda siedziba Biała, wpisano. Prokurę udzielono Franciszkowi Leszczakowi technicznemu kierownikowi fabryki w Białe.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział II.

Wadowice, dnia 20 lipca 1921. 9579

Firm. 129/21 poj I 251. Wykreślenie firmy. Dnia 7 lipca 1921 wykreślono z rejestru firm pojedynczych wskutek zaniechania przedsiębiorstwa Siedziba firmy: Oświęcim. Brzmienie firmy: Abraham Eber Schönker, przerób mąki kościanej.

Sąd okręgowy, jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 7 lipca 1921. 9580

Firm. 580 21 Oddz. A. III. 213. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego. Wpisano do rejestru handlowego O. A. Siedziba firmy: Kraków, ul. Krakowska l. 4. Brzmienie firmy: M. Rabinstein hurtowny skład win Transito Przedmiot przedsiębiorstwa: hurtowny skład win. Właściciel Meilech Rubenstein. Podpis firmy: Właściciel podpisywać będzie firmę swą w ten sposób, że pod pieczątką opiewającą „M. Rabinstein“ hurtowny skład win Transito w Krakowie, ul. Krakowska l. 4. umieści swój podpis. Dzień wpisu 20 maja 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy O. I

Kraków, dnia 28 kwietnia 1921. 9833

Frm. 124/21 Poj. A. 87. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 1 lipca 1921 roku przy firmie Brzmienie: F. Romaszkan. Siedziba: Wadowice. Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabryka papieru. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: Prokurę udzielono Józefowi Romaszkanowi zamieszkałemu w Wadowicach.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddz. II.

Wadowice, dnia 8 lipca 1921. 9576

Firm. 592/21 Oddz. C II 240. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm i spółek Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Dostawa“ Towarzystwo dostaw państwowych spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchwałą wspólników z dnia 10 lutego 1921 r. Lrep. 2144. postanowiono rozwiązanie likwidację spółki Likwidatorem ustanowiony dr. Gustaw Kaden przemysłowiec w Krakowie. Podpis firmy pod brzmieniem firmy z dodatkiem w likwidacji umieści likwidator swoje imię i nazwisko. Wierzycieli wzywa się aby się do likwidatora zgłosili. Dzień wpisu: 30 maja 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy O. II.

Kraków 24 maja 1921. 9834

Firm. 374 21. Stow. III. 80. Wykreślenie firmy. Dnia 30 kwietnia wykreślono w rejestrze wskutek nieczynności od roku 1914. Siedziba firmy Nowy Sącz. Brzmienie firmy: Centralna Spółka mleczarska Stow. zarej. z ogran. poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: zbyt mleka i innych produktów gospodarczych otrzymanych przez członków w ich własnych gospodarstwach na ich wspólny rachunek i to tak w stanie surowym jak po poprzedniej przeróbce

Sąd okręgowy jako handlowy Oddz. IV.

Nowy Sącz, dnia 30 kwietnia 1921. 9864

Firm. 125/21. C. 36 Rozwiązanie spółki i likwidacja. W rejestrze firm wpisano dnia 5 lipca 1921 przy firmie Oświęcimskie Towarzystwo handlowo-przemysłowe, spółka zarejestrowana z ograniczoną poręką w Oświęcimiu. Uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 20 maja 1921 rozwiązano powyższe Towarzystwo handlowe i zarządzono jego likwidację. Likwidatorzy: Karol Lewicki, Emil Haberfeld, Antoni Miszko w Oświęcimiu zamieszkali. Firma likwidacyjna: Oświęcimskie Towarzystwo handlowo przemysłowe spółka zarejestrowana z ograniczoną poręką w likwidacji. Podpis firmy Likwidatorzy będą wspólnie podpisywać firmę likwidacyjną.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 8 lipca 1921. 9586

Firm. 673/21. Rg. C 29. Zaprotokołowanie firmy. Do rejestru handlowego Oddz. Rg C wpisano. 1. Liczba porządkowa 29. 2. Data wpisu 2 sierpnia 1921. 3. Firma spółki Spółka maszynowo stolarsko „Rozwój“ z ograniczoną odpowiedzialnością 4. Miejsce siedziby Nowy Sącz. 5. Przedmiot przedsiębiorstwa wytwarzanie wszelkich wyrobó-

w

stolarskich i pokrewnych bądź to we własnym przedsiębiorstwie bądź też oddawanie wykonywanie robót spólnikom na rachunek Spółki, b) urządzanie i prowadzenie w tym celu własnej pracowni stolarskiej tartaków składu materjał w stolarskich narzędzi i przedmiotów potrzebnych do wykonywania przemysłu stolarskiego c) prowadzenie składu i handlu gotowych mebli i wyrobów stolarskich, d) obróbka na maszynach materjału d starczonego przez Zakłady stolarskie, należące do członków Spółki. 6 Kapitał zakładowy 800 000 marek polskich. 7. Kwota uiszczonych wpłat 400 000 Mk. złożono w gotówce resztę złożoną ma być najdalej do trzech miesięcy 8 Zawiadowcy Jan Olesky Jan Baum i zastępca Stanisław Kalman wszyscy trzej stolarze w Nowym Saczu. 9, Stosunki prawne Spółki: a) data kontraktu Nowy Sącz 16 czerwca 1921 L. R 263, b) podpis firmy pod brzmieniem firmy podpisują dwaj którzykolwiek zawiadowcy.

Sąd okręgowy, jako handlowy. Oddz. IV.

Nowy Sącz, dnia 2 sierpnia 1921. 9868

Firm 132/21 St. II. 159. Zmiany dotyczące już wpisanego stowarzyszenia W rejestrze stowarzyszeń wpisano dnia 9 lipca 1921 przy stowarzyszeniu Spółka oszczędności i pożyczek w Cięcinie stowarz. zarejestrowane z nieograniczoną poręką następujące zmiany. Z zarządu spółki zrezygnowali członkowie zarzadu Jakób Dyrlaga i Marcin Dyrlaga, zaś w ich miejsce wybrano na walnem zgromadzeniu w dniu 19 czerwca 1921 r członkami zarządu Ludwika Dziedzica i Jana Juraszka rolników w Cięcinie.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział II

Wadowice dnia 9 lipca 1921. 9590

Firm. 433/21 Oddz. A. I. 257. Wykreślenie firmy Siedziba firmy: Przemyśl. Brzmienie firmy Bolesław Bystrzycki przedsiębiorstwo dla eksploatacji lasów i fabrycznej przeróbki drzewa. Przedmiot przedsiębiorstwa Nabywanie drzewostanów lasowych dla eksploatacji i fabrycznej przeróbki drzewa skutkiem zwinięcia przemysłu. Dzień wpisu 5 września 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddz. II.

Przemyśl, dnia 3 września 1921. 9609

Firm. 90/21. Rej, B. 15. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 22 lipca 1921 roku przy firmie. Brzmienie: Schrauben u. Schmiederwarenfabriksaktiengesellschaft Brewillier & Co. und Urban & Söhne w Wiedniu filja w Sporyszu wpisano w rejestrze następujace zmiany: Dr. Jan Michejda prezydent slaskiego banku przemysłowego wybrany członkiem zarządu (Verwaltungsrat) Tenże został upoważniony wyłacznie do zastępstwa firmy filji w Sporyszu.

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddz. II

Wadowice dnia 22 lipca 1921. 9673

Edykta

w sprawie uznania za zmarłego.

T. IV. 113/21/2. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Tomasza Sufy. Tomasz Sufa czyli Szufa syn Jana i Marji urodzony 1874 roku w Tresnej, powiat Żywiec, żołnierz 32 p. strzelców wykazany we wojskowej Komisji likwidacyjnej jako zabity w lipcu 1918 r Gdy wobec powyższego stanu jest pewnem, że nie żyje, lecz do metryki nie wpisano, przeto na prośbę jego żony Anny wdraża sie postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi adwokatowi dr. Stanisławowi Kornowi w Wadowicach aż do dnia 1 kwietnia 1922 roku wiadomości o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Wadowice, 2 sierpnia 1921 r. 9565

T. 153/21/3. Petro Hołubiak syn Onufra i Julianny, rolnik, gr. kat. ur. dnia 11 lipca 1893 w Horożance, służył wojskowo przy armji ukraińskiej w r. 1919, gdzie zachorował na tyfus plamisty i następnie zmarł wedle zapodań świadków, którzy byli na jego pogrzebie w dniu 10 listopada 1919 r. i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości Na wniosek brata wdraża się postępowanie celem ustalenia daty jego śmierci wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać o tem sądowi do 3 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu t. j. do dnia 2 grudnia 1921 roku. Po tym dniu Sąd sprawę orzeknie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Brzeżany, dnia 11 sierpnia 1921. 9882

T 395/20 4. Józef Hrycyszyn syn Rafała i Eleonory, rolnik rz. kat., żonaty, zamieszkały w Rohaczynie miejscie, służył w ostatniej wojnie przy 55 pp., brał udział w walkach na froncie rosyjskim i dostał się do niewoli rosyjskiej w r. 1916, skąd pisał do swej żony do listopada 1918 i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, z czego domniemywać się należy, że już nie żyje Na wniosek żony wdraża sie postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość i a także jego samego, aby dał znać o tem sądowi do jednego roku od daty ogłoszenia edyktu t. j. do dnia 1 października 1922. Po tym dniu sad sprawę rozstrzygnie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd powiatowy Oddział IV

Brzeżany, dnia 28 sierpnia 1921. 989[illegible]

T 255/21/3 Iwan Sołodkyj, syn Wasyla i Marji rolnik, gr. kat., żonaty z Anna Franków, urodzony dnia 20 stycznia 1889, zamieszkały w Konjuchach, służył w ostatniej wojnie austr w 22 pułku obr. kraj i brał udział w walkach na froncie rosyjskim koło Dolatyna z końcem r. 1914, gdzie też wedle zeznań świadka Andrucha Kolinyka miał zginąć od kuli nieprzyjacielskiej i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywając każdego ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego aby dał znać o tem sądowi do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu t. j do 15 marca 1922 r. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie ostatecznie na wniosek ponowny

Sąd okręgowy, Oddz IV.

Brzeżany, dnia 25 sierpnia 1921. 9890

T. 234/21/3 Józef Wołuch syn Stefana i Joanny, rolnik gr kat., żonaty, zamieszkały w Telaczem, służył w ostatniej wojnie przy 55 pp., brał udział w bitwach na froncie rosyjskim w r. 1914 i wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Jakóba Ruprichа zmarł na jego rękach w październiku lub listopadzie 1914 i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem ustalenia dowodu jego śmierci wzywając każdego ktoby miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać tem sądowi do 3 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu t. j. do dnia 15 stycznia 1922. Po tym dniu sąd rozstrzygnie sprawę ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Brzeżany. 5 września 1921. 9894

T 164/21/3 Edykt Iwan Wdowyszyn syn Stefana i Anastazji rolnik gr. kat. żonaty z Magdą Iwanyszyn ur 7 października 1880 zamieszkały w Czabrowie, wzięty w maju 1919 r. na podwody przez wojska ukraińskie wedle zapodań przesłuchanych świadków zmarł w szpitalu w Winnicy w jesieni tegoż roku i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go zmarłego i rozwiazanie małżeństwa wzywajac każdego ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego aby dał znać o sobie sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego adw dr. Naglerowi w Brzeżanach do jednego roku od daty ogłoszenia edyktu t. j. do 2 września 1922. Po tym dniu sad sprawę orzeknie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Brzeżany dnia 11 sierpnia 1921. 9883

T. 263/21/3 Edykt Onufry Dziajło syn Mikołaja i Anny ur. 22 czerwca 1883 rolnik gr. kat. żonaty, zamieszkały w Konjuchach wraz z armią ukr. cofnął sie w r. 1918 na Ukrainę gdzie był zajęty przy trenie i tam jesienią r 1919 zachorował na tyfus i wedle opowiadania przesłuchanych świadków miał umrzeć, i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości Na wniosek żony wdraża się postepowanie celem uznania go za zmarłego i wzywając każdego ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego, aby dał znać o tem sadowi do jednego roku od daty ogłoszenia edyktu t j. do dnia 15 września 1922. Po tym dniu sąd sprawę orzeknie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Brzeżany dnia 25 sierpnia 1921. 9884

Z Drukarni Wł. Łosińskiego w[illegible]m Józefa Ziembińskiego.

Należytość pocztową uiszczono gotówką!